

Z teki starego praktyka.

XII. Lasy i leśnictwo w Galicyi w stuleciu dziewiętnastem.

(Ciąg dalszy.)

Wieki przemijają, — ale
Słowo Boże i Praca ludzka
nigdy nie zginą.

B. Lasy państwowe.

Rok 1848 stanowił **epokę** dla wszystkich lasów galicyjskich, — ale w lasach **państwowych** rozpocząć można tę epokę właściwie dopiero **od roku 1872**. W tym bowiem roku, objęło c. k. ministerstwo rolnictwa zarząd **dóbr i lasów państwowych i funduszowych**; — od roku tego, rozpoczęło się w tych rozległych dobrach i lasach **nowe, postępowe życie**, które nie może być bez skutku i oddziaływania na **ogólną kulturę krajową**; — choćby tylko jako wzór do naśladowania lub **przykład zachęcający**.

Dla tego uważałem za stosowniejsze **co do dóbr i lasów państwowych**: zamiast roku 1848, **przyjąć rok 1872**, do przełamania wieku XIX. na dwa okresy.

Zresztą rok 1872, jest **stuletnią rocznicą inkamierowania dóbr państwowych galicyjskich**; — nie jedno porównać da się i przedstawić łatwiej i trafniej, — nie jedno wpadnie samo w oczy.

I. Do roku 1872.

Po zajęciu **Galicyi** przez **Austryę**, w roku 1772 bardzo liczne i rozległe dobra koronne, stołowe i starościńskie, — mnóstwo wójtostw, wiele dóbr przedtem kościelnych i klasztornych, — inkamierowanych było (na mocy uniwersału z dnia 11. września 1772), na rzecz nowego państwa.

Ile tych dóbr było ogółem, nie możemy powiedzieć z całą pewnością, bo ich wielkość zmieniała się ciągle, — wskutek późniejszego dopiero ustalenia się granic kraju, co jak wiemy nastąpiło dopiero w roku 1815; — chociaż jeszcze w roku 1847, objęte zostały w posiadanie rządu austriackiego: **dobra narodowe wolnego miasta Krakowa i okręgu jego**.

Ale na zmienność wielkości dóbr inkamierowanych, wpływała w wysokim stopniu **zamiana** ich na dobra w których

znajdowały się **żupy solne prywatne**, a które rząd zająć postanowił, na mocy zaprowadzonego **monopolu solnego**. (Uniwersały z 27. stycznia i 4. lutego 1773.) Również przyczyniła się do niemożliwości dokładnego wykazania powierzchni dóbr kameralnych, trwająca nieustannie, zaraz od zajęcia kraju, **sprzedaż tych dóbr**, o której dane pewniejsze mamy dopiero od roku 1800.

Powtórzmy więc i my za drem Rutowskim (»Przemysł drzewny« str. 19.), że »przy zajęciu Galicyi, — według ostatniej lustracyi polecanej przez Sejm w r. 1764, a wykonanej w r. 1765: było *dóbr stołowych*: 3 kasztelanie, osobne 3 klucze i jedno miasto, — *dóbr koronnych*: 72 starostw z miastami, krainami, wsiami i przyległościami, żupami, — 152 dzierzawionych kluczów i wsi i 200 wójtostw. »Prócz tego dobra duchowne, które po zniesieniu niektórych klasztorów, zajęte zostały dla funduszu religijnego. (Okólnik gub. 1782.) Nie podając jednak obszaru dóbr dał nam p. Rutowski tylko ogólne — domyślne — wyobrażenie o ich wielkości i na niem poprzestać musimy w braku źródeł dokładniejszych.

(Żałuję, że dzieło Kornela Czemeryńskiego: O dobrach koronnych, byłej Rzeczypospolitej polskiej, Lwów 1870, — z którego korzystał p. dr. Rutowski, jak i inni piszący o tym przedmiocie, na których ja odwołuję się w mojej pracy; — żałuję, że dzieło to, nie mogło dojść pierwiej rąk moich. Był bym bowiem dane przytoczone wyżej, brał z pierwszej ręki. Bo chociażby one wyszły były niezmienione, gdyż dr. Rutowski idzie ściśle za Czemeryńskim, — to należało się autorowi, odwołać się z niemi **wprost** do źródła.)

To też dodaję: że o ogólnej liczbie zajętych dóbr, mówi Czemeryński l. c. str. 22; — szczegółowy zaś ich wykaz podaje on — l. c. str. 17 do 22; — zresztą odwołam się nań gdzie należy.

W dalszym ciągu przytaczać będę dane także z prac: Schindler Karol: »Die Forste der in Verwaltung des k. k. Ackerbauministeriums stehenden Staats- und Fondsgüter«. Wiedeń 1885, i

Dimitz Ludwik: »Zamiana dóbr salinarnych w Galicyi« »Sylwan« 1894, str. 165 i d.

Dobra inkamerowane, rozłożone były po kraju we wszystkich dzielnicach rozsiedlenia drzew leśnych, najwięcej ich było na Podkarpaciu i w Karpatach; — gdzie też także skoncentrowały się dokoła warzelni solnych dobra pozostałe od sprzedaży.

* * *

Równocześnie z zajęciem kraju, postanowił rząd nowy zaprowadzić podobnie jak w innych krajach koronnych Austrii, także i w nowo przyłączonym »**monopol solny**« (uniwersały z r. 1873). Zajęcie w tym celu kopalń i warzelni soli w dobrach inkamerowanych, mogło nastąpić zaraz bez przeszkody; — ale liczne warzelnie znajdujące się w dobrach właścicieli prywatnych, musiały być zindemnizowane; co też nastąpiło głównie przez **zamianę** ich za dobra kameralne. Kontraktów zawartych w tej mierze było 21. (Czemeryński, l. c. str. 29 do 39. Dimitz, l. c. str. 169 do 173; — wykaz pozamienianych powierzchni, znajduje się u Dimitz'a l. c. na str. 174.)

Z przeciwstawienia sobie cyfr w tablicy Dimitz'a zawartych, okazuje się: że przy tej zamianie rząd

	zyskał:	stracił:
pastwisk	4.735 <i>ha</i>	—
lasów	140.732 »	—
roli	—	37.295 <i>ha</i>
łąk	—	9.425 »
razem	<u>145.467 <i>ha</i></u>	<u>46.720 <i>ha</i></u>

Z porównania ze sobą cyfr wypada na rzecz państwa zysk w powierzchni: 98.747 *ha*. Widocznem jest z tego także, że w pierwszym rządzie starano się o to: ażeby z nabywaniem salin, łączyć pozyskiwanie jak największych posiadłości leśnych, a oddawać w zamian za nie rozległe grunty uprawy ekonomicznej w dobrach dawniej koronnych i stołowych. Zresztą dawano grunty wartości wyższej, aby nabywać za to więcej, obecnie wprowadzie wartość niższą mających, ale zabezpieczających ciągłość ruchu warzelniom, — jak nie mniej dla uproszczenia całej gospodarki w dobrach przeznaczonych głównie do utrzymania tego ruchu.

Nie wmawiam bynajmniej w osoby przy tem działające, jakoby miały na względzie przy tej zamianie: znaczenie ochronne i klimatyczne lasów, — bo o tem nie wiele jeszcze wiadano w tych czasach.

Jak ściśle i szybko przeprowadzono **monopol solny w Galicyi**, świadczy ta okoliczność: że już w roku 1787 utworzono »Administracyę dóbr i salin«, z siedzibą urzędową we Lwowie, która też objęła wszystkie agendy odnoszące się do zamiany dóbr salinarnych, po zaprowadzonej w roku 1775, a zniesionej obecnie administracyi dóbr. Umowy zaś zawarte z poszczególnymi właścicielami prywatnymi, przedkładane być musiały Komisji nadwornej we Wiedniu, dla wyjednanania najwyższej sankcyi.

Przy całej tej akcji wymieniano za prywatne: 68 dóbr koronnych a 34 funduszowych. (Czemeryński l. c. str. 46.)

Dokładny wykaz wszelkich warzeln, bez względu na to, czy były własnością i pod zarządem skarbu publicznego, czy osób prywatnych, było (podług okólników gub. z r. 1781 i 1783) **razem w Galicyi 43**. (Wyszczególnienie ich poimienne, zawiera Czemeryński l. c. str. 27 i 58.)

* * *

Dobra inkamerowane, jakoteż i nabyte przez zamianę przy zajęciu prywatnych warzeln solnych, oddane zostały w zarząd ustanowionych urzędów gospodarczych (verwalteryj), które były znowu podległe, wspomnianej już »Administracyi dóbr i salin« we Lwowie.

Równocześnie z **zamianą** rozpoczął rząd **akcyę sprzedaży dóbr kameralnych i funduszowych**; a sprawę tę poruczono naprzód osobnej Komisji, ustanowionej w roku 1798 we Lwowie, która następnie przeniesiona została do Wiednia, jako **komisya nadworna do sprzedaży dóbr**.

Tak samo jak nie mamy bliższych szczegółów o dobrach zajętych przez rząd w roku 1772, tak samo nie wiemy nic bliższego o sprzedaży ich w XVIII stuleciu. Wykaz urzędowy Komisji nadwornej z roku 1802, podaje tylko po imieniu dobra, które sprzedane zostały do tego czasu, bez wymienienia ich powierzchni i ceny kupna. Z wykazu tego dowiadujemy się, że do roku 1802 sprzedano przez licyta-

cyę dóbr koronnych 51; zaś za cenę lustracyjną dóbr koronnych 82, — a **dóbr funduszowych** 85, również przez publiczną licytację. (Czemeryński l. c. str. 46.)

W początkach sprzedawano przedewszystkiem takie dobra, któremi z przyczyny oddalenia od siedziby urzędów gospodarczych, nie można było zarządzać w sposób odpowiedni, albo które posiadały małą rozległość lub były mocno porozrzucane. Tak trwało do roku 1811; — odtąd rosła lub spadała znowu sprzedaż dóbr jak fala, z krótką przerwą w roku 1848; aby w roku 1868 dojść do punktu kulminacyjnego, t. j. do 115.630 *ha* — sprzedanych za 4,162.900 zł. czyli po zł. 27·18 za 1 *ha*.

Oprócz dóbr inkamerowanych, sprzedano także dużo z nabytych ze zamiany żup, jak Nadwórnę, Bohorodczany i inne.

W dziele p. Schindler'a l. c. str. 45—47, dalej 53—54, — przy czem tenże opiera się na pracy p. Czemerzyńskiego l. c. str. 43 do 74, znajduje się szczegółowy wykaz sprzedanych dóbr państwowych i funduszowych w Galicyi od r. 1800 do r. 1870, z którego okazuje się suma pokaźna

pierwszych: 485.142 *ha*, za 12,501.388 zł.

drugich: 29.441 » « 1,485.897 »

razem: 514.583 *ha*, za 13,987.282 zł.

(Peryodyczne zmniejszanie się przez sprzedaż dóbr państwowych i funduszowych od r. 1800 do r. 1884 zob. Schindler l. c. str. 60, 61 i dr. Rutowski l. c. str. 20.)

Po jak wielkiej cenie sprzedawano poszczególne dobra, niech posłużą następujące przykłady, przy tem zobaczymy jednocześnie jak wielkie uruchomiano kapitały w lasach: *Nowotarszczyznię* 17.017 *ha* sprzedano po 6·57 zł. za 1 *ha*, *Krosno* 16.741 *ha* po 3·35, *Mosty Wielkie* 28.271 *ha* po 9·81, *Mokrzyszów* 25.128 *ha* po 16, *Nadwórnę* 84.173 *ha* po 6 zł. za 1 *ha*; cały kompleks w r. 1868, sprzedano jak wyżej po 36 zł. za 1 *ha*; — a za wszystkie sprzedane 514.583 *ha*, wzięto po 27·18 zł. za 1 *ha*.

Przy tem mieli kupujący rozmaite ułatwienia (Rocznik Stat. Galicyi 1886 str. 112 i d. i dr. Rutowski l. c. str. 20: — zkad też czerpaliśmy przytoczone ceny kupna dóbr.

Co do ulg i ułatwień przy sprzedaży dóbr kameralnych zob. także Czemerzyński l. c. str. 45.)

Sprzedaż tego rodzaju motywował ówczesny rząd tem: że dobra kameralne przechodząc w posiadanie prywatne, **przyczynią się do podniesienia dobrobytu kraju.** (Okólnik gub. z dnia 7. maja 1789.) Czy i o ile to się stało rzeczywiście?! nie potrzeba wyjaśniać.

* * *

Jak już mówiliśmy, kierunek gospodarki w dobrach kameralnych w kraju objęła w roku 1787: »Administracja dóbr i salin we Lwowie,« — przy której istnieli dla spraw lasowych: oberwaldmeister, wice-waldmeister i praktykant; — kierownictwo zaś naczelne i rozstrzyganie w ostatniej instancji wykonywała: »Powszechna Kamera nadworna« we Wiedniu.

Dobra zarządzane były na miejscu przez urzędy gospodarcze; — a gdy lasy stanowiły najważniejszą część składową dóbr, zwrócono zatem na tę gałąź kultury szczególniejszą uwagę i postanowiono dekretem nadwornym z r. 1792, przedsięwziąć pomiar lasów kameralnych, do czego w tymże roku a następnie w r. 1805, osobną wydano instrukcyę. (W dziele Ignacego Kunze'go: »Das Forst- und Jagdwesen auf den Staats- und Fondsgütern Galiziens«, 2 tomy 1845, z którego czerpiemy te wiadomości, znajduje się instrukcyja wspomniana w tomie I. na str. 33 i d. A całą rzecz o urządzeniu lasów kameralnych w Galicyi, zawiera tamże rozdział drugi części pierwszej, tomu pierwszego, str. 32 do 100.)

Chociaż początkowo pomiar lasów służył głównie do uzyskania podstaw pewniejszych do oznaczenia ceny ich sprzedaży, — to był on później podstawą do zaprowadzenia gospodarstwa leśnego uporządkowanego.

Lasy kameralne podzielone zostały na rewiry i okręgi nadleśne i wyzwolone były od supremacyi urzędów gospodarczych.

Nawiasowowo wspomnieć tu musimy o mężu, który do tego pamiętnego dzieła czynną przyłożył rękę, a który w ogóle leśnictwu kameralnemu w Galicyi położył podwaliny. Był nim Ernest Bogumił Kortum c. k. radca dworu i kawaler orderu św. Szczepana, a od roku

1785 do 1811 administrator dóbr i salin skarbowych we Lwowie. Ongi sekretarz przyboczny króla Stanisława Augusta, nie wiadomo jak się dostał do Galicyi, — ale działał bardzo zbawiennie jako administrator dóbr kameralnych a w szczególności interesował się pomiarem i regulacją ich lasów. Dość powiedzieć: że obok swojej posiadłości na Kleparowie (Kortumówce) gdzie mieszkał, najęty był dom osobny, w którym znajdowały się pracownie, dla przybywających na zimę mape rów lasowych. Z początku było ich tylko kilku, z czasem wzrosła ich liczba do 70. W roku 1711 (w którym Kortuma zaskoczyła śmierć w wieku 64 lat, — a żywota dokonał w ramionach właśnie ówczesnego dyrektora pomiarów Zeidler'a), — otrzymała najwyższą sankcję propozycja jego do podziału lasów galicyjskich (które jeszcze sprzedane nie były) na 21 okręgów nadleśnych, o 188 leśniczostwach (rewirach); ochronę zaś lasów w poszczególnych leśniczostwach, pełnili leśni, brani ze stanu włościańskiego.

(Zob. Krzysztof Liebich: »Der aufmerksame Forstmann«, tom I. zesz. 1., str. 146, tom II. zesz. 1., str. 65, Praga 1824 i 1826. Biblioteka Towarzystwa leśnego galicyjskiego L. In. 462 do 469.

Przewodnik naukowy i literacki«. Lwów 1896, str. 1042 i d., jakoteż dopisek na str. 1211; — gdzie mówi o Kortumie p. Stanisław Schnür-Pepłowski.)

Zakres działania organów leśnych skarbowych począwszy od oberwaldmeistra do leśnego, wskazany był osobnymi instrukcjami.

Dla oberwaldmeistra wydaną została instrukcja służbowa jeszcze w r. 1788 a później w r. 1816; — do najważniejszych jego obowiązków należały objazdy lasów kameralnych i inspicowanie gospodarki w nich.

Nadleśni otrzymali instrukcję pierwotnie w r. 1788, a następnie w r. 1811. Według ostatniej byli oni zarządcą gospodarczym (verwalterom) tylko koordynowani; — co także dekret kam. nadw. z r. 1816 potwierdza ponownie i rozporządza zarazem: że leśniczy kameralny podlegać ma tylko urzędowi nadleśnemu. (Kunze l. c. I. str. 22 do 32.)

* * *
(Ciąg dalszy nastąpi.)

Henryk Strzelecki.